

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, d. 27. Stycznia. — Dzisiejszy Monitor zamieszcza sprawozdanie o finansach państwa, których położenie bardzo jest pomyślnie.

Statek parowy Fury przybył z Konstantynopola do Marsylii i przywozi wiadomość, że dowódzcy floty mocarstw zachodnich wezwali flotę rosyjską, aby się nie zbliżała do brzegów tureckich na 30 mil morskich.

Berlin, 28. Stycznia. — Naj. Pan raczył nadać tajemnemu registratorowi w ministerstwie finansów Zimmermanowi tytuł radcy kancelaryi.

W num. 25. Staatsanzeigera czytamy najwyższe rozporządzenie z d. 9. Stycznia r. b., nadające prawa fiskalne drodze zwirowej budować się mającej z Montew na Kruświec do Gocanowa i z Inowrocławia do Trzask przez powiat inowrocławski.

Berlin, dnia 27. Stycznia. — W izbie drugiej przedłożyła komisja finansowa projekt do prawa, względem zaprowadzenia podatku klasycznego w miejsce podatku od mlewa i rzezi w miastach Deminie, Kempnie, Krotoszynie, Rawiczu, Krosnach i Hirschbergu. Komisja wykreśliła z projektu miasta Krotoszyn i Rawicz i poleca przyjęcie tak zmienionego projektu.

— W skutek najnowszych wypadków dozór nad polskimi wychodźcami jest z całą surowością wykonywany w prowincjach pruskich, graniczących z państwem rosyjskiem. Nietylko w wielkiem Księstwie Poznańskiem ale i w prowincyi pruskiej wydali w ostatnich dniach naczelną przesowie obszernie instrukcyje do landratów i władz policyjnych, które dotyczą rzeczonych wychodźców. Według tych instrukcyi odnoszących się do kartelu z dnia 20. Maja 1844. r. niewolno przyjmować żadnych wychodźców z Królestwa polskiego. Karty pobytu w ogólności jeszcze będą udzielane, ale osoby mogące stać się ciężarem w prowincjach pruskich, mają być wydalane albo na żądanie władz rosyjskich na mocy konweny kartelowej wydawane. Dzień 1go Marca r. b. wyznaczył naczelną przesowie prowincyi pruskiej za termin zawity do wydawania kart pobytowych. Po upływie zaś tego czasu karty tego rodzaju mogą być tylko wydawane za wyraźnem pozwoleniem naczelnego prezesa.

Królestwo polskie.

Warszawa, 25. Stycznia. — Rada administracyjna królestwa, postanowiła: Błażej Kalisz, urodzony w gub. Augustowskiej, zbiegły za granicę w początku r. 1848, który przed ucieczką swoją rozsiewał fałszywe wieści o pomyślnych działaniach rokoszan Poznańskich, i namawiał niektórych mieszkańców gub. Augustowskiej do wyjścia do ks. Poznańskiego, dla połączenia się z powstańcami, a po uśmierzeniu tegoż buntu, znajdował się w liczbie powstańców, którzy byli wysłani z Prus do Francyi, uznany jest za wygnańca, i ulega karze konfiskaty majątku, bąc już zasekwestrowanego, bąc następnie jeszcze wykryty się mogącego. a to wedle prawideł, postanowieniem z d. 2. (14. Kwietnia 1835 r. wskazanych.

Wczoraj o godz. 12. w południe, przeprowadzone zostały przez W. IX. Józ. Wyszynskiego, zwłoki ś. p. radcy stanu Michała Oczapowskiego członka honorowego rady wychowania publicznego. Liczny orszak pogrzebowy, rozpoczynało duchowieństwo świeckie i zakonne; za niemi szli nauczyciele instytutu, niosący na paskowych wezgłowiach zaszczytne znaki orderowe nieboszczyka. Tuż za trumną, postępowała rodzina; JJWW. rz. radca stanu Muchanow, kurator okręgu naukowego Warszawskiego; oraz radca stanu Sumiński, pomocnik kuratora tegoż okręgu; niemniej członkowie rady wychowania; członkowie rady nadzorczej instytutu, wraz z swoim prezydentem; urzędnicy okręgu naukowego Warszawskiego; dyrektorowie i nauczyciele zakładów naukowych i szkół rządowych; uczniowie instytutu gospodarstwa wiejs. i leśnictwa w Marymoncie, których zmarły był nigdy dyrektorem; grono znakomitych osób, i zwierzchników władz rządowych; nakoniec koledzy i przyjaciele zmarłego; jakoteż ci wszyscy, których już to stosunki przyjazne, już wreszcie poszanowanie dla osoby, nauki i wysokiego intelligencyi nieboszczyka, powołały do oddania mu tej chrześcijańskiej posługi. Niewątpimy, że długoletnie, a na obszernem polu naukowem, położone zasługi zmarłego, uczczone zostaną oddzielnem wspomnieniem przez którego ze współpracowników ś. p. Oczapowskiego, na niwie literacko-agronomicznej, mogącem objąć i bieg życia jego i pogląd szczegółowy na liczne i godne upamiętnienie dzieła nieboszczyka. My zaś, którzy niejednokrotnie korzystaliśmy tak ze światłych rad jego, jako i pomniejszych, a od czasu do czasu, dorzucanych do pisma niniejszego wypracowań, poczytujemy sobie za święty obowiązek, w krótkim i odpowiednim rozmiarowi pisma przebiegu, streścić

to życie które tyle ziarn, wydających dzisiaj błogie owoce, na rolę naszą rzuciło. Ś. p. Michał Oczapowski, urodził się d. 18. Maja 1778 r., w pięć Sluckim gub. Mińskiej. Początkowe nauki pobierał w gimnazjum Sluckiem, a następnie kształcił się w b. uniwersytecie Wileńskim, w którym otrzymał stopień doktora filozofii, w 1812 r. Rozgłośnie podówczas imię Thaera, sterującego słynną szkołą rolniczą w Möglinie, obudziło w nim chęć zwiedzenia takowej, w której rok cały przepędził, pod kierunkiem tego znakomitego agronoma, i tak wielkie u niego pozyskał wzięcie, że do samej śmierci Thaera, zostawał z nim ciągle w stosunkach naukowych. W r. 1820, powołany został na profesora gospodarstwa wiejskiego w b. uniwersytecie Warszawskim, a w r. następnym, zwiedziwszy w celu naukowym Niemcy, Francję, Anglię, Szwajcaryę i Hollandyę, wrócił do kraju dla przyjęcia ofiarowanej mu katedry profesora w uniwersytecie Wileńskim. W roku 1828 wybrany został wizytatorem szkół gub. Wileńskiej. Po zamknięciu uniwersytetu w Wilnie, Oczapowski po niejakiem czasie przybył do Warszawy, i w roku 1836, mianowany został dyrektorem instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Marymoncie. Tak trafny i odpowiedni powołaniu ś. p. Oczapowskiego, wybór, nastęrczył mu sposobność do rozwinięcia wszelkich zasobów, długą nauką i doświadczeniem nagromadzonych; wkrótce też instytut zakwitnął pod sterem jego, a przeszło 2000 młodzieży, z której blisko połowa wyszła na uzdolnionych najzupełniej agronomów, są najlepszym świadectwem jego troskliwości i poświęcenia dla nauki i swych wychowaućców, są niezbitym faktem zaszczytnego wywiązania się z trudnego zadania, jakie osobie jego powierzone zostało. Pomimo jednak tych ciągłych i tylolicznych obowiązków, jakich wymagał kierunek obszernego instytutu i zarząd mienia instytutowego, ś. p. Oczapowski był jeszcze stałym członkiem rady przemysłowej przy K. R. S. W. i D.; członkiem dyrekcji wyścigów konnych, i wystawy zwierząt gospodarskich; a w r. 1848. powołany został z najwyższego rozkazu, na członka rady wychowania publicznego. Te wszystkie trzydziestokilkoletnie i mozolne zajęcia, stargawszy siły jego, zmusiły go do opuszczenia z żalem tego instytutu, któremu z zamiłowaniem oddawał się lat tyle a tem samem do wyjścia ze służby w roku 1853; opuszczając ją wszakże, ułożył on zarazem z sobą i poważanie władzy i szacunek ogółu. Wszystkie te powyższe wymienione czyny i zasługi ś. p. Oczapowskiego, zwracały ciągle wysoką uwagę rządu, a zaszczytne oznaki jakie odbierał już to w najmiłościwszych podarkach cesarskich, już osobistych tytułach, już nakoniec w znakach orderowych, jako to; stój Anny II kl. z koroną, sgo Stanisława II kl., sgo Włodzimierza IV kl., i znaku nieskazitelnej służby za lat XXX., stały się dlań nagrodą długoletniej i użytecznej służby. Oto strona ś. p. Oczapowskiego w urzędowej hierarchii; co się zaś tyczy strony naukowej, ś. p. Oczapowski dał się w niej poznać na drodze licznych prac umysłowych, z których upamiętniające jego imię, są: »O sposobach gospodarstwa w klimacie północnym; »O nauce gospodarstwa wiejskiego,« i »o instytutach do tego celu posługujących;« i »Gospodarstwo Wiejskie« jedno z najznakomitszych i najobszerniejszych prac jego w 11 tomach zawarte. Prace te pełne głębokiej nauki i praktyczności wkrótce rozgłos znalazły, a towarzystwa naukowe wchodząc w ważność traktowanych przez ś. p. Oczapowskiego przedmiotów, będących podstawą bytu ogólnego, zaliczyły go w poczet swych członków. Najpierwszem z tych było Towarzystwo Rolnicze w Moskwie; dalej Towarzystwo Wolno Ekonomiczne w Petersburgu; oprócz tego wezwany został na członka korespondenta Komitetu Naukowego przy ministerstwie dóbr państwa w Petersburgu; na członka Towarzystwa Rolniczego w Galicyi; i na korespondenta Instytutu Rolniczego w Góry Gorcach. — Taki był bieg życia i zasług publicznych męża, przez którego śmierć, poniosły stratę nauki i ogół, tem bardziej gdy oprócz tych wszystkich przymiotów, jaśniał on jeszcze cnotami towarzyskimi. O ile zaś w życiu publicznem był przykładem dla innych, o tyle wzajem w kole rodzinnem, był wzorem dla wielu do naśladowania. Za miejsce doczesnego ziemskiego spoczynku ś. p. Michał Oczapowski, obrał sobie Wawrzyszew, jako parafię Marymontską. Tam też wczoraj zwłoki jego przeniesione zostały, i przeprowadzone od rogatki Marymontskich, przez miejscowego JX. proboszcza. Za złożeniem zwłok na katafalku w kościele, znany kaznodzieja W. JX. Jan Bogdan, w rzewnej i pełnej wzniosłości przemowie, uczcił pamięć zmarłego. (K. War.)

Rossya.

Ukaz cesarski do zarządzającego ministerstwem morskim. Uznawszy za potrzebne wezwać do służby nieograniczenie urlopowanych niższych stopni, zaliczonych do portów bałtyckich, rozkazujemy:

1) Zbiór niższych stopni rozpocząć niezwłocznie po otrzymaniu w powiatach niniejszego ukazu naszego, i ukończyć do 15. Marca przyszłego 1854 r.

2) Wysłanie ich do portów wojennych, do których są zaliczeni, dokonać wedle brzmienia prawideł wskazanych zatwierdzonym przez nas, w d. 22. Lipca 1836 r. Postanowieniu o wydańiu niższym stopniom wydziału morskigo urlopów nieograniczonych; i

3) O miejscu przeznaczenia powołanych obecnie do służby nieograniczenie urlopowanych niższych stopni wydany będzie przez nas do Waszj Cesarzkiej Wysokości osobny rozkaz.

Na oryginalne własną Jego Cesarzkiej Mości ręką napisano: Mikołaj.

Francya.

Paryż, dn. 24. Stycznia. — Monitor zamieszcza wbrew swojemu zwyczajowi, a więc nie bez zamiaru mowę nowego posła Stanów Zjednoczonych przy doręczeniu pisma zawierzytelniącego césarzowi. Mowa ta brzmi jak następuje:

Naj. Panie! Mam zaszczyt doręczyć Waszj cesarskiej Mści list prezydenta Stanów Zjednoczonych, który mnie jako posła nadzwyczajnego i pełnomocnego ministra mojej ojczyzny przy dworze Waszj cesarskiej Mci zawierzytelnia. Korzystam z tej sposobności, aby zapewnić Waszą cesarską Mość o przyjaźni Stanów Zjednoczonych, tudzież o życzeniach dla niego szczęścia; dodaję jeszcze, że instrukcyje przepisują mi starać się o utrzymanie i rozwój interesów i pomyślności obu narodów. Cieszę się, z dopełnienia tego obowiązku wspólnie z rządem i ludem Stanów Zjednoczonych. Niemogę nigdy zapomnieć, że Francya była czynnym przyjacielem i sprzymierzeńcem mojej ojczyzny, w czasach jej słabości i że nabyły od niej Stany Zjednoczone zaszczytnym układem Luizianę i ujścia rzeki Missisipi. Z podziwieniem zapatrujemy się na terażniejszą nadzwyczajną pomyślność Francyi. Przyczyniając się przez moje urzędowe stanowisko do utrzymania serdecznych życzliwości i rozszerzenia, społecznych i handlowych stosunków z tym krajem, wykonam tylko zamiary prezydenta. Poczytam się za szczęśliwego, skoro się przyłożę do ustalenia związków wzajemnych interesów i trwałego pokoju, które szczęśliwie istną pomiędzy obu narodami.

— Cesarz, który był chory przez kilka dni, wczoraj przejechał się konno, towarzysząc cesarzowej jadącej powozem do lasku bułoińskiego. Wszystkie posłuchania na chwilę zawieszono, tylko w niedzielę przyjmuje cesarz oficerów obecnych w Paryżu.

— Na wczorajszym balu znajdował się pan Kiselew z całym orszakiem poselskim. Hr. Tołstoj towarzyszył jemu. Na bal prefekta Sekwany w dniu 28. b. m. wyprosił dla siebie pan Kiselew 50 biletów, które mu niezwłocznie przesłano.

— Na giełdzie dziś głoszono, że gabinet wiedeński wezwany przez Anglią i Francją do oświadczenia się stanowczo, propozycją uczynił, ażeby pozwolono Rosyi prowadzić wojnę z Turcyą bez żadnego mieszania się innych mocarstw, a natomiast chce przystąpić po sprzymierza poczwórnego, gwarantującego całość i niedodległość Turcyi. Wątpią przecie, aby mocarstwa zachodnie przyjęły tę propozycją.

— Jeszcze nie postanowiono, czy ma być powołany cały kontyngens za rok 1853. Minister wojny wydał tylko rozporządzenie, względem przysposobienia odzienia dla wojska i przyborów obozowych, które teraz na przypadek wojny nie wystarczają. Wkrótce układać się będą o ogromną dostawę sukna, którą bodaj za 3 lub 4 miesiące przyjdzie do skutku.

— Podwyższenie stopy procentowej od bonów skarbowych pociągnie za sobą dalsze rozporządzenia w tej mierze.

— Dyrektor więzienia w Orleanie został skazany na siedm lat więzienia karnego i zapłacenie znacznej sumy, z powodu przeniwierstwa i fałszerstwa.

— Okręt liniowy «Marengo» ma się niezwłocznie udać na morze czarne i przyłączyć do floty, skoro uzbrojenie jego będzie ukończone.

— Independence Belgie odebrała następującą korespondencją z Paryża z dnia 23. b. m.: powiadano mi dzisiaj, albo raczej zaręczano mi, że Austria i Prusy w dniu 15. b. m. odesłały spólną notę do Petersburga, w której wręcz oświadczają, że niepodobno im będzie wspierać Rosyi, a na przypadek wydarzeń stanowczych, będą zmuszone przyłączyć się do Anglii i Francyi. W drugiej korespondencji tegoż dziennika powiedziano, że Austria i Prusy stanowczo przechylają się na stronę Anglii i Francyi.

— Constitutionnel opowiada w uroczystym tonie, jak cesarz Mikołaj przyjął wiadomość o wejściu flot mocarstw zachodnich na morze czarne. Cesarz z największą spokojnością wysłuchał doniesienia, a potem wieczorem miał powiedzieć w kole swoich poufnych dygnitarzy i oficerów: skoro Rosya do walki wyzywają, Rosya ją przyjmie, Rosya może ukończyć się z powodu straty floty, ale nie może znieść utraty honoru. Oczekuję postanowienia Francyi i Anglii, jestem na nie przygotowany, wszystkie wydałem rozkazy w przypuszczeniu takowego aktu, bo łamiąc traktaty, uwalniają mnie od zobowiązań wzajemnych. Constitutionnel dodaje, że faktem jest, iż się zapytał cesarz Mikołaj księcia Menszykowa, czyli się potrafi utrzymać w obec potężnej floty połączonej, naco były pełnomocnik a terażniejszy wielki admirał w Sewastopolu odpowiedział: zwyciężyć niepodobna! Ale utrzymać się i zginąć aż do ostatniego, umiem! W téjże korespondencji Constitutionnel a powiedziano, że cesarz Mikołaj wynurzył swoje ubolewanie, że zaszedł w spór z monarchą, który Europę i cywilizacją ocalił.

— Papiery na giełdzie poszły od wczora w górę. Trzy procentowa renta podniosła się o 75 centimów i stanęła na 69.

— Pan Kiselew tańczył wczora z cesarzową w tuileriach, cesarz uściśnął mu ręce dwa razy. Dziś wieczorem będzie pan Kiselew na balu u księżny Matyldy, a jutro u księcia Murata. Wszystko to brzmi po pokojowemu i wcale nie wygląda na zerwanie stosunków, a przecie oddaliliśmy się daleko dalej od widoków pokoju, aniżeli kiedykolwiek. Depesze, które dziś w nocy otrzymał rząd z Petersburga bismią bardzo po wojennemu. Wiem z pewnością, mówi korespondent koloński gazety, że wszystkie administracye kolei żelaznych otrzymały rozkaz przysposobienia wszystkiego do przewiezienia wielkich oddziałów wojska w różnych kierunkach. Dziś z rana wielki był ruch w ministerstwie wojny, depesze za depeszami wysyłano na wszystkie strony.

— Rada banku francuzkiego znów wydała nowe rozporządzenie, utrudniające ruch gotowizny. W przyszłości nie zaliczy na żadne papiery kolei żelaznych więcej nad 40 procent. Rozporządzenie to dotyczy pożyczek na 50,000 fr. Co do większych, zastrzega sobie bank wolne pole.

Strazburg, 23. Stycznia. — Do najsmutniejszych wydarzeń zmuszeni jesteśmy policzyć kradzieże na kościołach spełniane. Jak dalece się zagęściły, pokazuje się z okólnika w tej mierze wydanego, przez tamecznego biskupa:

Z uczuciem głębokiej boleści i gorzkiego żalu zwracamy uwagę duchowieństwa na bezbożne kradzieże, które teraz tak często bywają spełniane na naszych kościołach. Niemal każdego dnia dochodzą nas okropne wiadomości popełnianych tego rodzaju zbrodni. Co nas atoli najbardziej smuci i napawa boleścią, której niepodobna skreślić słowami, a które nazwać musimy z prokiem okropnością spustoszenia świątyni, to że dopuszczają się niekczemnej profanacyi najświętszego sakramentu, sakramentu ołtarza. Nie chcemy wyliczać tych profanacyi, na które po różnych kościołach najświętszy przedmiot naszej religii był wystawiony Bóg, którego największa miłość obrała sobie mieszkanie w naszym sakramencie. Takie szkaradne zbrodnie oplakiwać trzeba krwawymi łzami. Chcielibyśmy poświęceniem naszego własnego życia odpokutować. Ty panie proboszczu równie jak my, jesteśmy tem zasmuceni. Zaklinamy cię, abys gorliwość i czujność podwoił, aby się takie okropności nie ponowiły. Z tego powodu powinny po wszystkich probostwach, gdzie tego się potrzeba okaże być powynoszone święte naczynia i kosztowne ornaty z kościołów i przeniesione na miejsca bezpieczne przed kradzieżą i profanacją.

† Andrzej, biskup strasburski.

(Kor. Cz.) Paryż, dn. 18. Stycznia. — Długie a mordercze bitwy nad Alutą, których Selim basza miał być bohaterem, sprawiły wrażenie w klubach i towarzystwach paryzkich. Tęgo razu każdy już oddawał broni tureckiej sprawiedliwość. Odpowiedź porty na propozycje wiedeńskie zwróciła także uwagę, dla tego, że zawierała warunek prędkiego opuszczenia przez Rosyą Mołdo-Wołoszczyzny i niemieszania się Francyi i Anglii w reformy wewnętrzne przeprowadzone w Turcyi. Pomimo godności z jaką była zrobioną, odpowiedź porty była uznana przez konferencją za dostateczną. Odpowiedź Rosyi ma przyjść do Paryża w końcu miesiąca. Assemblée Nationale sprawując obowiązki Monitora rosyjskiego, doniosła wczoraj, że sprawa wschodnia zakończy się na negocyacjach, że cztery mocarstwa zezwolią na bezpośrednie traktowanie pełnomocników rosyjskiego i tureckiego i że ograniczą się na asystowaniu i dyplomatycznym popieraniu pełnomocnika tureckiego. Wiadomość ta dała wczorajszego wieczora postać pokojową klubom i giełdzie, ale nie redakcyom dobrze informowanych dzienników. W Débatach np. utrzymują, że droga o której nadmienila Assemblée Nationale była proponowaną przez Rosyą Francyi i Anglii, lecz że nie została przyjęta. Turcyi nigdyby na nią nie przystala, a Francya i Anglia po poselstwie ks. Menszykowa, nie mogą zostawić Turcyi bez gwarancyi Europy.

Charakter rozjemczy jaki depesze niemieckie dały wejściu flot na morze czarne, znalazł zaprzeczenie w dziennikach rządowych. Dzienniki te ograniczyły się jednak na samém zaprzeczeniu, nie dając objaśnień, co pokazuje, że rozległość akcji flot zależy będzie od okoliczności i decyzji Petersburga. Dzisiaj to jest pewna, że floty eskortują 10,000 Turków, które porta posyła do Batum, i że w razie potrzeby będą bronić brzegów tureckich. Osoby dobrze informowane twierdzą, że między Francją i Anglią została zawarta ugoda, dotycząca akcji w Turcyi, i że w razie wysłania wojska lądowego pod Warnę, Francya wysła go więcej, lecz że Anglia połowę jego przewiezie i połowę kosztów jego utrzymania opłaci. Ugoda ta miała być wydana panu Brunów przez księcia Alberta. Ztąd ogromny krzyk Anglików. Anglicy wołają, że naturalizacya księcia Alberta jest nielegalną, i że mąż królowej Wiktorji nie ma prawa zasiadać w radzie państwa. (1) Kilka dni temu slyszalem jednego członka parlamentu jak groził, że parlament wydali z Anglii ks. Alberta. Podobna groźba zrobiona przez umiarkowanego członka parlamentu, pokazuje wysokie oburzenie umysłów. Ks. Albert musiał wystąpić w Times ze swą obroną podpisaną przez p. Greville. Jak w Anglii Rosya działa przez księcia Alberta, tak we Francyi stara się działać przez księżnę badeńską, ale ta ostatnia chociaż mieszka zwykle w Niemczech, jest dobrą francuzką i napoleonistką. W dyplomacyi, kiedy konferencje nic zrobić nie mogą, negocyacje robią się przez szczytówne, często podrzędne osoby. Rosya, jeżeli widzi podobieństwo negocyacji, musi dziś używać ostatniego sposobu, ale kogo obrała za swego pośrednika? niewiadomo.

Siele wyrzuca dzisiaj panu Guizot, inspirującemu Assemblée Nationale, że z ducha partji intrygi uderza na alians angielski, za który dał się lżyć i szkalować kiedy był ministrem L. Filipa. Duch partji poświęcający kraj dla interesu, szpecił zawsze ludzi stanu we Francyi, mianowicie rojalistów. Thiers zamykając się w milczeniu, okazuje więcej patriotyzmu. Tęgdajszy Times uderzył na jeden z artykułów Assemblée Nationale, wymierzył przeciw aliansowi angielskiemu. Assemblée Nationale oświadcza dzisiaj, że mu nie może odpowiedzieć, z przyczyny istniejącego prawa druku. Guizot i cała partja fuzjonistów, są dziś z ducha partji za aliansem rosyjskim. Taki stan rzeczy krępije działania Napoleona III. Cesarz występując przeciw Rosyi, walcząc z rojalistami, musi pamiętać o giełdzie i musi mieć oko na ultra republikanów. To też dzienniki rządowe wystawiają za tryumf polityki Napoleona III., iż kiedy r. 1841 renta spadła na 64, dziś stoi jeszcze na 71. Dzienniki rządowe mogłyby użyć tego porównania na pochwałę aliansu francuzko-angielskiego, ale go nie użyły dla tego, że tego razu miały na celu wykazanie większej stałości rządów Napoleona III. niż rządów L. Filipa. Francya może nienawidzić Anglii, ale ile razy z nią zrywa, giełda jej doznaje popłochu. Francya doświadczyła tego za Napoleona I. i r. 1811. Dusze Anglii i Francyi znajdują się w rozdziale, ale jej giełdy są zbratane. Francuzi nie raz dają się słyszyć, że Anglia robi we Francyi rewolucye. Anglia ich nie robi, ale że we Francyi trwałość rządu zależy od wysokości kursu giełdy, zerwanie z Anglią pociągając za sobą spadek giełdy, wznieca nieukontentowanie, które kończy się na rewolucyi.

W Stambule walczą z sobą w sferze rządowej trzy partje. Jeneral Baraguay d'Hilliers pragnąłby oddalenia od rządu partji tak zwanęj fanatycznej, uosobionęj w Seraskierze i Szeiku ul Islam. Na ostatniego wpływa wiele Sadyk basza, to też jeneral Baraguay d'Hilliers domagał się od porty wydalenia Sadyka z kozakami ze Stambułu. Do kozaków Sadyka baszy weszło stu kozaków, pochodzących z Czarnomorców, osiadłych w różnych stronach Azji mniejszej. Jeneral Baraguay d'Hilliers ma na celu obronę Turcyi ile możności na drodze pokoju i przytłumienie partji fanatycznej, która mogłaby utrudnić reformy wewnętrzne obchodzące chrześcian. Na przekór jego zamiarom, Tur-

cy rozwija politykę historyczną i muzułmańską. Popierając narodowości sąsiednie i używając polityki pretendentów, pozwoliła ona ogłosić się jednemu z dawniej królewskiej rodziny armeńskiej, królem armeńskim pod imieniem Leona VII.

Hiszpania.

Independance Belge pisze pod dniem 18. Stycznia z Madrytu: Minister sprawiedliwości, markiz de Gerona i cywilny gubernator Madrytu Zaragoz złożyli swoje posady, ponieważ niedali użyć swoich nazwisk do czynności rządowych. Minister skarbu, o którym telegraf mylnie doniósł, że się podał do dymisji, objął tymczasowo ministerstwo sprawiedliwości, a senator i alka-kada hr. Quinto urząd gubernatora. Trzech członków najwyższego sądu wojennego i marynarskiego, a między tymi prezesa tego sądu oddalono z urzędowań, a jutro poda gazeta urzędowa nazwiska następców. W miejsce generała van Halena nastąpi Espeleto. Jeszcze wiele osób zostanie skazanych, nie-laska dotknie dzienniki, a reakcja pójdzie śmiałym krokiem dalej. Wielu z wyższych klas cieszy się temu i tak markiz Gaviria dał skarbowi 60 milio-nów realów na nieodzowne wydatki.

W tej chwili krzący pogłoska, że się obawiają powstania części garnizonu na rzecz wygnanych generałów, który wielki wpływ wywierają na armię. Władze wojskowe odbywają przegląd wojska w tej chwili na Prado, patrole krążą po mieście.

Madryt, dn. 18. Stycznia. — Dwa nieprzyjacielskie obozy stoją teraz naprzeciw sobie w naszej polityce. Rząd z jednej strony z zamachami, opo-zycją z drugiej strony, w obronie reprezentacji konstytucyjnej. Ostatnia roz-pada na opozycję postępowych senatorów i deputowanych, zgromadzających się u pana Madoz i na opozycję konstytucyjno-konserwatywną zbierającą się u księcia Sotomayor i generała Conchy. Obie frakcje dziś się połączyły i pod-pisały dwa dokumenta, jeden do dzienników niepodległych, jakimi są Diario, Espanol, Nowedades, Nacion, Clamor Publico, Epoca, El Oriente, przyrzeka-jąc w nim swą pomoc dziennikom, drugi do królowej Jmci, zwracając jej uwagę na niebezpieczeństwa, jakie wypłynąć mogą z reakcji rządu. Mini-strowie niedopuszcili do królowej pisma opozycji. Pidal i jego szwagier Mon, na których opozycja liczyła, znoszą się potajemnie z ministrami reakcyjnymi. Od ostatniej niedzieli po dwa razy na dzień naradzali się ministrowie, na wie-czornych naradach przewodniczyła zawsze królowa. Zamach polityczny roz-począł się wczoraj wieczorem od wygnania naczelników opozycji, dziś wysy-lają za nimi innych na wygnanie. Liczba wygnanych wynosi 36. Znakomi-tsi między wygnanymi są: panowie Madoz, Rios Rosas, Gonzalez Bravo, książę Sotomayor, Calderon Colantes, książę Rivas, Alejandro de Castro. Ju-tro albo pojutrze ogłosi rząd reformy swe polityczne. Lud okazuje na to wszystko obojętność, chodzi do teatru i na widowiska, gdy tymczasem wy-wożą ze stolicy wygnanych generałów. Dotąd rząd zwycięża. Ministrowie okazują radość, szczególnie minister wojny był wczorajszego wieczora bardzo wesół w teatrze.

Austria.

W kilku pruskich dziennikach znajdujemy wzmiankę, o bliskim wysta-wieniu korpusu obserwacyjnego na granicy serbskiej i albańskiej. Dreźnieński Journal zwykle dobrze informowany, pisze w tej mierze z Wiednia: zamie-rzone dawniej wystawienie korpusu obserwacyjnego na granicy banacko-tu-reckiej, zaniechanem zostało. Stan wojenny nad Dunajem w taki sposób się zmienił, że spokojnie spoglądają tu na siły Rosyi, które zdolne są powstrzy-mać naruszenie granic przez Turków, gdyby to leżało w planach wychodź-ców politycznych. Wreszcie wyręczona przez Serbię neutralność usunęła nie-jedno niebezpieczeństwo, jakiego dla naszych prowincji pogranicznych mogło wypaść w odmiennym stanie rzeczy. Dla finansów też naszych pożądanem jest zaniechanie tej wyprawy, gdyż w czasie ostatniego wyprowadzenia kor-pusu na granicy czarnogórskiej; nadwyżka w wydatkach wyniosła dla samej artylerji 600,000 złr. Wszystkie wydatki na artylerję wynoszą zaś półpięta miliona złr.

— Pełnomocnik austriacki w Szwajcaryi hr. Karnicki otrzymał dalszy urlop na 4 miesiące, zdaje się, zatem, że nieporozumienie obu rządów nie tak jeszcze rychło załatwionem zostanie.

Turcja.

Z nad granicy tureckiej, 19. Stycznia — Według bliższych do-niesień o bitwach pod Czetate, pokazuje się, że rozporządzenia generała An-repa zupełnie się nie udały, cały korpus jest oburzony na niego. Na niektóre niezręcznie poustawiane oddziały rosyjskie, z taką przewagą nacierali Turcy, że nie do bitwy, ale do prostej rzezi przychodziło. Legjo Rosyan w tych bitwach przeszło 5000. A jeżeli Turcy cofali się niekiedy, to dla tego, aby wypocząć po zaszczeniach kalafackimi, bo nie było zamiarem ich, gdzieindziej się osadzić. Rosyanie też mówią, że Turcy terazniejsi, to nie dawniejsi z lat 1828. i 1829. W ogóle legjo w pierwszej bitwie pod Czetate 27 oficerów.

Z Krajo wy donoszą pod d. 21. Stycznia, że po krwawych bitwach od 6. do 10. b. m. cisza panuje pod Kalafatem. Książę Gerczaków przegląda korpus generała Anrepa w małej Wołoszczyźnie, główna kwatery pozostaje w Bukarescie, dokąd książę Gerczaków wróci, skoro wyda dyspozycje do nowych ruchów na Kalafat. Dnia 17. m. b. Turcy przekroczyli Dunaj pod Nikolai i odbyli rekonesans w górę Dunaju, pędząc przed sobą strażę rosyjskie. Dunaj wolny jest od kry. Powiadają, że Turcy opanowali korzystne brody powyżej ujścia Szylu i pod Flomindą, naprzeciw Nikopolis.

— W anderer pisze z Konstantynopola 5. b. m.: Z floty angielsko-fran-cuskiej pozostało w Bosforze po trzy okręty z każdej. Równocześnie pa-rowce tureckie powiozły wojsko i amunicję do Trebizondy, zapewne dla armii azjatyckiej. Posłowie państw zachodnich oświadczyli porcie, iż admirałowie Dundas i Hamelin otrzymali stósowne rozkazy bronienia statków tureckich przed napadem rosyjskich, jeżeli się pierwsze nie posuną na trzy mile poza wytkniętą linię, a Rosyanie w ich zakresie zaczepiać jej będą. Posłowie Austrii i Prus wszelkich dokładali starań, aby odwieść posłów zachodnich od tego kroku, i w końcu oświadczyli, iż niemogą się wprawdzie sprzeciwić wyjściu flot na morze Czarne, ale wszelką odpowiedzialność tego kroku zrzucają z siebie. Generał Baraguay odczytał instrukcje pp. bar. Brucka i Wildenbrucka i oznaj-mił, iż mocno żałuje, że nie zaradzić temu niemoże, gdyż ma nakaz aby floty wpłynęły; lord Redcliffe niewdawał się natomiast w żadne wyjaśnienia, tylko kazał podnieść kotwice. Porta postawiła za pierwszy warunek układów opu-

szczenie księstw. Obiecuje utrzymać prawa i swobody poddanych niemuzuł-mańskich, ale żadnemu państwu nie chce dać rękoi mi lub stanowczego zape-wnienia. Domaga się unieważnienia dawnych traktatów i zwołania kongresu sześciu mocarstw, przezeby weszła niejako w system państw europejskich. Ze względu na te okoliczności, bar. Bruck miał oświadczyć, iż Rosya na wa-runki te przystać niemoże, że wreszcie wpłynięcie flot dało taki obrot stanowi rzeczy, iż prawie inaczey z niego niemożna wyjść chyba przez wojnę. Dy-wan odpowiedział, że jeżeli Rosya odrzuci projektowane zasady pokoju, o dalszych układach lub zmianach projektów mowy być niemoże.

Wiadomości literackie.

Warszawa. — Nowe dzieła: Dzieje panowania Fryderyka Augusta II., króla polskiego, z 12 rycinami; Pisma D. Szulca; Domki na Rybakach, powieść p. M. Rostkowskiego, tomów 2; Pa-nowanie Stefana Batorego i Henryka Walezyusza, p. Alber-trandego.

— P. Oskar Kolberg przygotował do druku zbiór pieśni ludu polskiego, z melodyjami, które sam osobiście zebrał po największej części. Jeżeli troskli-wym był co do samego tekstu pieśni, główną, jako muzyk, zwrócił uwagę na melodyą ludową, owę, tak rzecz można duszę pieśni tego rodzaju. Z całą sumiennością zebrał potężny ich zbiór, z odcieniami i wariantami na-wet. Będzie to jeden z najpiękniejszych materyałów dla kompozytorów na-rodowych. P. Kolberg wybrał format bardzo dogodny, książkowy, w wiel-kiej ósemce; nuty mają być drukowane wraz z tekstem. Zamierza dodać i ko-stiumy ludowe. Praca ta będzie pięknym darem dla literatury naszej.

— Ogłasza się, iż zamierzonym jest wydanie Psalterza, który dosło-wnie z tekstu hebrajskiego przełożonym został. Tenże obejmuje w sobie:

a) przedmowę do czytelnika; b) wstęp do Psalterza; c) samych psal-mów sto pięćdziesiąt, następnie d) Głos Jezajasza, proroka, w rozdziale 53., a na koniec e) modlitwę Jonasza proroka, z rozdziału drugiego, księgi tegoż proroka.

Użytek tegoż Psalterza jest dwójaki: uajprzód pod względem religijnym, powtóre pod względem filologicznym; na poparcie tego twierdzenia przytacza się tu zdanie Cenzury duchownej w osnowie następującej:

„Numer 1239. Przekład niniejszy Psalmów Dawida, zalecający się tłóma-czeniem jasnym, czystym, z duchem hebrajszczyzny zgodnym i pod względem religijnym nie do życzenia nie zostawiającem, może się stać wielce pożytecznym dla chcących się bliżej i gruntowniej obeznać z psalmami. W Warszawie, dnia 1. (13.) Września 1852. r. (Podpis.) X. Alexander Przewłocki, Kan. h. Kal. Cenzor ksiąg duchownych w Archid. Warszawskiej.

Wiadomości handlowe.

Berlin, dn. 27. Stycznia. — Pszenica 85—93 tal., żyto 69—73 tal., je-czmień 55—56 tal. Owies 33—36 tal., Groch 70—76 tal., Rzep zimowy 90 tal., Rzepik zimowy 89 tal., olej rzepiowy 12½ tal., olej lniany 12½ tal., okowita bez beczki 32½ tal.

Gdańsk, d. 26. Stycznia. — Według ostatnich wiadomości poniedział-kowej z Londynu pszenica zagraniczna była z dążnością ku podwyższeniu, albowiem w mniejszych partjach postąpiono 1 do 2 szyl. na kwarterze.

W ciągu tygodnia dostawiono do Londynu:

	Pszenicy.	Jęczmienia.	Owsa.	Bobu i grochu.	Siemie lniane i rzepak.	Maki cen.
z kraju	3483.	5283.	18,139.	2376.	—	26,624.
z zagr.	22,716.	320.	1070.	17.	5022.	57,865.

We Francji małe fluktuacje w cenach, — w ogólności jednak targi mo-cno się trzymały.

W Belgii i Hollandyi ceny zboża przy dawniejszych notowaniach pozos-tały, i obrot interesów był wielki.

Wysokie ceny zagraniczne przy dość ożywionych chęciach kupujących nie przeszły bez wpływu na gdańską giełdę. — Z każdym dniem wyższe po-dają ofiary.

Dowozy ostatnich dni nie były znaczne, i to najwięcej w podlejszych i lżejszych gatunkach.

Dla domieszania świeżej pszenicy z starem ziarnem, ostatnie w obecnej chwili nader jest poszukiwanem, — gdyż w Fahrwasserze dowożą ładem z Gdańska pszenicę, dla ładowania okrętów, które natychmiast mają odpłynąć do Anglii.

W ciągu tygodnia płacono za wappel (25 szefli):

	Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
pszenicy świeżej wagi berlińskiej						
z dowoz. ładow. od 86—87	86	3	4	87	15	—
„ „ 88—89	94	13	4	97	6	8
„ „ 91	—	—	—	100	—	—
pszenicy starzej	89	—	—	100	—	—
ze śpichrza	90	—	—	102	23	4
żyta	81	—	—	62	15	—
„ „ 86	—	—	—	69	13	4

Śniegi znikły w okolicy naszej i po zupełnej odwilży nastąpiły dnie po-godne z małym przymrozkiem.

Kursa zamian. — Londyn 196½. Amsterdam 102. Hamburg 44½. Warszawa 96. Makowski, Kendzior & Comp.

Berlin. — JWny Raumer, Minister spraw duchownych, naukowych i lekarskich, zachezcił w dniu 24. m. b. w towarzystwie Pana Dra. Horn tajnego radcy medycynalnego, tutajszy gimnastyczno-ortopedyczny instytut Pana Dra. Berend radcy zdrowia (Oranienburgerstrasse Nr. 64.) obecnością swoją prawie przez 1½ godziny. Pan Minister obejrzał najprzód tamże zbiór przeznaczony do kształcenia się młodszych lekarzy, anatomicznych preparatów i odlewów gipsowych rozmaitych skrzywień, potem udał się do sali gymnasty cznej, gdzie w jego wysokięj obecności wykonano wiele lecząco-gimnastycznych i pedagogicznie-gimnastycznych ćwiczeń, dalej obejrzał pokoje pensjonarzy i wszelkie urządzenia instytutu, i w końcu był przytomny kilku chirurgicznym operacyom wykonanym przez Pana Radcę zdrowia Dra. Berend. Pan Minister okazał przy przedstawionych mu przy tej sposobności przypadkach wyleczo-nych i działaniach tego z wszelkimi środkami zaradczemi w obecnym stano-

wisku sztuki lekarskiej uposażonego dokładnie zarządzanego instytutu leczenia, najwyższy udział (liczy albowiem obecnie 80 pensjonarzy i 40 półpensjonarzy) i wynurzył nadewszystko swoje wysokie względy kilku chorym, którzy przez najlaskawsze wsparcie Króla JMci, lub pośrednictwo gminy znaleźli przyjęcie i pomoc w tymże.

Przybyli do Poznania dnia 28. Stycznia.

BAZAR: Brenk z Sokolnik.

Repertoire teatralny.

W Niedzielę piątą przedstawienie w 6. abonamencie **Faust**, poemat dramatyczny w 6. oddziałach Göthego, z **muzyką i śpiewami Radziwiłła**.

W Poniedziałek szóste przedstawienie w 6. abonamencie, na powszechnie żądanie **Don Juan**, wielka opera Mozarta.

We Wtorek nie będzie przedstawienia. Przedstawienia Sennory Pepity opóźnią się na kilka dni dla choroby artystki.

F. Wallner.

WALNE ZEBRANIE

w Poniedziałek dnia 30. b. m. na wieczór o godzinie 6^{1/2} na sali w Odeum, na które się Członkowie Stowarzyszenia pogrzebowego miasta Poznania I. II. III. i IV. klasy celem stwierdzenia kilku zmian Statutu pomienionego Towarzystwa niniejszemu zapraszają.

Zarazem zawiadomia się Szanownych Członków o tém, iż interesa Towarzystwa dotyczące się I. i II. klasy tak dalece uregulowane są, iż nadal przy zdarzającym się pomorze cała summa zabezpieczona w ciągu 48 godzin wyliczoną będzie. Wierzy cięle zaś obecnym Przełożonym Towarzystwa przekazani tak długo cierpliwymi być muszą, dopóki dalekość zupełnie osiągnięta nie będą.

Poznań, dnia 18. Stycznia 1854.
Przełożeni I. II. III. i IV. klasy Stowarzyszenia pogrzebowego.

W skutek rozporządzenia Królewskiej Dyrekcyi policyi z dnia 11. Stycznia r. b. (gaz. poznańska Nr. 11. r. b.) widzi się niżej podpisane bractwo spowodowane publiczności co następuje doniesić:

- 1) Od 1. Lutego r. b. może bułka tylko po 1 Sgr., 4 Fen. i 2 Fen. sprzedawana być;
- 2) Przekupujący mogą tylko rabat 6 Fen. od 5 Sgr. otrzymać;
- 3) Zwyczajny dotychczas dodatek niedzielny, który tylko służącym służy, ustaje od dnia tego;
- 4) Zwyczaj sprzedawania tanięj towarów starych piekarskich, już z tego względu ustać musi, gdyż władze i na to uważać będą, aby stare towary w taxie uzasadnioną wagę obejmowały.

Poznań, dnia 26. Stycznia 1854.

Przełożeni bractwa piekarskiego
Pöppel. Preisler.

Maison de Paris

A. Donnar,

Wilhelmsstrasse Nr. 9. à Posen,
a l'honneur d'annoncer qu'il vient d'établir une **maison de chapellerie parisienne** et qu'il tiendra constamment l'assortiment le plus complet de tous les articles, qui concernent son état; tels que chapeaux de soie et de feutre, de toutes les qualités, pour Messieurs, Dames et enfants, chapeaux de chasse et de fantaisie, véritables Gibus de Paris, brosses de erin et de velours etc. etc. Les relations suivies que cette maison entretient avec Paris la mettent en état de fournir à ses clients les produits les plus parfaits et du dernier goût.

Pour les personnes qui aiment à porter des chapeaux faits sur mesure l'invention du Conformateur assure le succès le plus satisfaisant.

On se charge également de la mise à neuf des vieux chapeaux et de tout genre de réparation.

Extrait d'Absinthe

(w najprzedniejszym gatunku)

wielką flaszkę od wina szampańskiego po 4 Złt poleca

C. F. Jaenicke,

Poznań, Szeroka ulica Nr. 17.

Herbata.

W Środzie w handlu winnym Łanowskiego sprzedaje się funt najpiękniejszej herbaty czarnej z nadsyłki Gdańskiej po 2 Talary.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Pätzel z Szamotuł; Grübel i Krüger z Szczecina; Bronikowski z Chłastawa.

HOTEL BAWARSKI: Dietrich z Landsberga n. W.; Neumann z Würzburga.

HOTEL DREZDENSKI: Mroziński i Racyński z Chwałkowa.

HOTEL DU NORD: Racyński z Nochowa; Racyński z Biernatek.

HOTEL PARYSKI: Hulewicz z Kościanek.

POD ŻŁOTĄ GĘSIĄ: Zakrzewski z Cichowa; Jffland z Kołatki; Libiszewski z Opatówka.

HOTEL WIEDENSKI: Brunow z Szczecina.

POD ŻŁOTĄ SARNA: Polanowski z Nowej Gośliny.

Mam zaszczyt zawiadomić szanowną Publiczność, że w własnym domu moim przy placu Wilhelmowskim Nr. 3. otworzyłem nowy Hótel pod firmą:

Du Nord.

Upewniając szanowną Publiczność, że nietylko doboorem potraw, z rozmaitemi gatunkami wina, ale nadto wygodnym mieszkaniem i skora usługą przy najumiarkowańszych cenach, potrafię się stać godnym, polecam niniejszemu nowy mój zakład łaskawym względem.

J. N. Pietrowski.

Osanor-zęby bez haczyków.

Mallachow junior

Król. approb. dentysta etc.

wprawia Osanor-zęby bez haczyków, które pod każdym względem zastępują miejsce naturalnych zębów, i nabywa się przez nie lepszej wymowy, regularnych rysów twarzy, wzmacniają poboczne zęby i służą doskonale do pogryzienia. Niemniej zasługują na uwagę moje kunsztowne zęby, nie można albowiem rozpoznać miejsca gdzie są wprawione, a znajdujące się korzenie nie potrzebują być wcale wyjmowane, dla tego to też przy tej operacji żadnego bólu nie masz.

Godziny do rozmówienia się codziennie od 9^{1/2} do 3^{1/2}ej.

Plac Wilhelmowski Nr. 8. na parterze.

Aukcyja cygarów i tabaki.

W poniedziałek dnia 30. i we wtorek dnia 31. Stycznia r. b. przed południem i po południu sprzedawać będą publicznie najwięcej dającym za gotówkę

w Bazarze:

20,000 sztuk prawdziwych Hawańskich cygarów,
30,000 " " Hamburgskich "
30,000 " " Bremańskich "
dalej 2000 paczek Rawickiej tabaki w ołowiu i kilka beczek tytoniu krajanego.

Lipschitz, Król. Kommissarz aukcyjny.

Walne zebranie Towarzystwa Pomocy Naukowej Kościańskiego powiatu, odbędzie się w Kościanie w hotelu Górskiego dnia 6. Lutego o godzinie 11^{1/2}ej przed południem. Komitet zaprasza na nie jak najusilniej, aby członkowie o stanie towarzystwa w powiecie z książką zdań sprawy wyobrażenie powziąć mogli.

Kapelusze słomiane, włosiane i ażurowe przyjmują już do **prania i przerobienia na facon nowy.**

M. Vetter i Spółka.

Dziś otrzymałem **rekawiczki lśniące** w nader pięknym gatunku, pomiędzy którymi także czarne, białe i kolorowe dla dzieci; **bramowania** według najnowszych wzorów aksamitne i jedwabne; **sznelki, rozetki tuskowe**, z ulubionymi stroikami na głowę, które uprzejmie poleca

K. F. Schuppig.

Nieżonaty ogrodnik, znający się nie tylko na pielęgnowaniu warzyw, lecz także i inspektów, znajduje umieszczenie na wsi. Takowy może się zgłosić w Poznaniu przy ulicy Dominikańskiej Nr. 3. u

D. G. Baarth.

Syn uczciwych rodziców, nie zbyt słabej konstytucji ciała, może być niebawnie przyjęty za ucznia u introligatora

J. Korzeniowskiego

pod Nr. 34. Wroclawskiej ulicy.

Najlepsze gumowe galosze, jedw. deszczochrony i balowe rekawiczki, jako też modne białe hafty w rozlicznym doborze poleca tanio

S. Landsberg, Wilhelm. ulica 10.

Agronomom

poleca w umiarkowanych cenach gospodarskie nasiona wszelkiego gatunku, prawdziwe Peruańskie guano i Amerykańską kukurydzę (Zea) Handel nasion

Teodora Baarth,

w Poznaniu, przy Szewskiej ulicy Nr. 20.

Omnibus podpisany będzie od 1. p. m. począwszy wychodzić z Sremu do Poznania tygodniowo 3 razy, to jest: w Sobotę, Poniedziałek i Środę o 10 godz. wieczorem, a z Poznania do Sremu o 4 godz. po południu w dniach następnych.

Oplata osobista jest 2^{1/2} Sgr. na milę.

Znosząc niniejszemu moje dawniejsze obwieszczenie, polecam Szanownej Publiczności Omnibus wymieniony.

Srem, dnia 23. Stycznia 1854.

Morkowski.

Jeszcze mogę u siebie umieścić dwóch uczniów, uczęszczających do tutajskich szkół.

Sty Marcin Nr. 25/26.

R. Jungmann.

Niżej podpisany ma fortepian na sprzedaż u wielkich Garbarach Nr. 46.

Jenike,
Metr muzyki.

Świeże polskie **makuchy lniane i rzepakowe** poleca tanio
Skład gazu i rafinerya oleju w Poznaniu przy narożniku Zamkowej ulicy i ryku Nr. 84

Adolf Asch.

W Księstwie Poznańskim, w jednym z najgłośniejszych miast powiatowych, nad szosą główną położone, jako też zajmujące w sobie sąd powiatowy, jest cukiernia, połączona z składem wina, z wszelkimi zapasami, i z wszelkimi do tychże należąciami się ruchomościami z wolnej ręki do sprzedania.

O bliższych warunkach sprzedaży, u obywatela pana **Szpingier** cukiernika w Poznaniu na ulicy Fryderykowskiej naprzeciw zegara pocztowego dowiedzieć się można.

Pod Nr. 9. ulicy Wroclawskiej są 2 pokoje i przedpokój etc. zaraz lub od 1. Kwietnia r. b. do wynajęcia.

Pod Nr. 18. ulicy Butelskiej jest pokój z alkierzem do wynajęcia.

Pod Nr. 9. ulicy Wroclawskiej jest stary fortepian tanio do sprzedania.

Znane Austriackie Apollina świece w znacznej ilości nadeszły do **Jakóba Appla.**

Co dzień **świeże ostrzygi** u **Jakóba Appela.**

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 27. Stycznia 1854.	Sto-pa-pct.	Na pr. kurant	
		papier-tani	gotowizna
Pożyczka rządowa dobrowolna	4 ^{1/2}	—	99 ^{1/2}
dito z roku 1850	4 ^{1/2}	—	99
dito z roku 1852	4 ^{1/2}	—	99
Oblięgi długu skarbowego	3 ^{1/2}	—	89
dito premiów handlu morskiego	—	—	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej	3 ^{1/2}	—	87 ^{1/2}
dito miasta Berlina	4 ^{1/2}	—	99 ^{1/2}
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3 ^{1/2}	—	98
dito Prus Wschodnich	3 ^{1/2}	—	92 ^{1/2}
dito Pomorskie	3 ^{1/2}	—	97 ^{1/2}
dito W. X. Poznańskiego	4	—	102 ^{1/2}
dito W. X. Pozn., nowe	3 ^{1/2}	—	95 ^{1/2}
dito Śląskie	3 ^{1/2}	—	—
dito Prus Zachodnich	3 ^{1/2}	—	93 ^{1/2}
Bilety rentowe Poznańskie	4	96 ^{1/2}	—
Louisdory	—	—	109 ^{1/2}
Akcje kolei żelaznej Starog. Poznańsk.	3 ^{1/2}	—	86 ^{1/2}